

Gorączka cukru

17 sierpnia 2015

Neokolonialny podbój „trzeciego świata” trwa w najlepsze. Jednakże dziś, zamiast okrętów z konkwistadorami, Zachód posyła samoloty z „inwestorami”. Wraz ze zmianą posłańców, zmianie uległa także niesiona przez nich religia, katolicyzm zastąpił kapitalizm. Jedna rzecz od wieków pozostaje jednak niezmienna – idący za nimi wyzysk, choroby, bieda, niesprawiedliwość i śmierć.

Protest Indian z Brazylii przeciw zawłaszczaniu ich ziem przez korporacje.

Jednym z nieszczęść autochtonów jest cukier, a dokładnie jego wciąż rosnąca, monstrualna konsumpcja i zarabiające na niej korporacje.

W 2013 roku, organizacja humanitarna Oxfam opublikowała raport zatytułowany „Gorączka cukru”, w którym skupiła się na problemie zawłaszczania ziem pod produkcję cukru. Według niego, od 1961 do 2009 roku, w 48 lat, światowa produkcja cukru wzrosła ponad dwukrotnie (tak samo jak konsumpcja) do poziomu 176 milionów ton, a do 2020 ma się zwiększyć o kolejne 25%. Zapewnia ją 31 milionów hektarów upraw – obszar porównywalny do terytorium Włoch.

Tereny te zazwyczaj odbierane są ich rdzennym mieszkańcom m.in. Brazylii, Kambodży, Indonezji, Gwatemali i Mozambiku. Buldożery zrównują z ziemią wioski, oraz żywiące ich mieszkańców lasy i pola. Opryski natomiast zatrują wodę i wywołują choroby. Od tej pory ziemia ta będzie zaspokajać konsumpcyjne zachcianki mieszkańców pierwszego świata.

Liderami wykorzystywania cukru z tego procederu są Nestle, Unilever (m.in. Algida, Lipton, Rama, Knorr), Coca-Cola, Danone, Mars, PepsiCo, Mondelez (m.in. Milka, Delicje), General Mills, Kelloggs (m.in. Corn Flakes), oraz Associated British Foods.

Rzecznik PepsiCo na zarzuty odpowiedział że „Nasi dostawcy zapewnili nas, że przestrzegają prawa”, czytaj – jeśli prawo zezwala na wysiedlanie i trucie ludzi, to nie widzimy w tym żadnego problemu.

Przemysł cukrowniczy nie jest jednak jedynym który uczestniczy w wywłaszczaniu mieszkańców z ich ziem. Jedynie od 2000 roku inwestorzy wykupili 33 miliony hektary ziemi, o 2 miliony więcej niż sam przemysł cukrowniczy przez 48 lat. Ziemie przeznaczane są m.in pod uprawy soi (107 milionów hektarów w 2012 roku) i palm olejowych (16 milionów hektarów).

Źródło: GrecjawOgniu.pl